



ARTYKUŁY I MATERIAŁY / ARTICLES AND PAPERS / ARTIKEL UND MATERIALIEN

Jakub Bajer

Instytut Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów Polskiej Akademii Nauk, Warszawa, Polska
jakub_bajer@wp.pl • <https://orcid.org/0000-0002-8845-7472>

Stanisław August jako wychowawca księcia Stanisława w świetle listów z archiwum Poniatowskich w Paryżu

Stanisław August as the tutor of Prince Stanisław
in the light of letters from the Poniatowski archives in Paris

Stanisław August als Erzieher des Prinzen Stanisław
im Lichte der Briefe aus den Poniatowski-Archiven in Paris

Słowa kluczowe: Stanisław August, Stanisław Poniatowski, podróże edukacyjne w XVIII w., Grand Tour, korespondencja

Keywords: Stanisław August, Stanisław Poniatowski, 18th-century educational travels, Grand Tour, correspondence

Schlüsselworte: Stanisław August, Stanisław Poniatowski, Bildungsreisen im 18. Jahrhundert, Grand Tour, Korrespondenz

STRESZCZENIE

W artykule omówiono i opublikowano nieznane listy króla Stanisława Augusta do bratanka, księcia Stanisława Poniatowskiego, z okresu jego młodości podróży edukacyjnych po Anglii, Francji, Szwajcarii i Włoszech w latach 1771–1774. Listy pochodzą z archiwum Poniatowskich w Paryżu i nie były dotąd przedmiotem zainteresowania badaczy. Ukazują one proces wychowywania bratanka przez monarchę, który widział w nim swego potencjalnego następcę na tronie polskim.

ABSTRACT

The present paper discusses and publishes previously unknown letters from King Stanisław August to his nephew, Prince Stanisław Poniatowski, written during the latter's early educational travels to England, France, Switzerland, and Italy between 1771 and 1774. The letters, held in the Poniatowski family archive in Paris and not previously a subject of scholarly in-

quiry, reveal the monarch's deliberate efforts to groom his nephew as a surrogate son and potential successor to the Polish throne. They disclose the close relationship between the uncle and the young Poniatowski at a critical juncture in the formation of the latter's exceptionally mature personality and rather austere worldview. The monarch's letters are deeply personal in nature and reveal a close rapport between the correspondents.

ZUSAMMENFASSUNG

Der Artikel behandelt und veröffentlicht unbekannte Briefe von König Stanisław August an seinen Neffen, Prinz Stanisław Poniatowski, aus der Zeit seiner Bildungsreisen nach England, Frankreich, in die Schweiz und nach Italien in den Jahren 1771–1774. Die Briefe stammen aus dem Archiv der Familie Poniatowski in Paris und waren bisher nicht Gegenstand des Interesses von Forschern. Sie zeigen den Prozess der Adoption des Neffen durch den Monarchen, der in ihm seinen potenziellen Nachfolger auf dem polnischen Thron sah. Sie offenbaren die enge Beziehung zwischen dem Onkel und dem jungen Poniatowski in einem entscheidenden Moment der Entwicklung seiner überaus reifen Persönlichkeit und seiner recht strengen Weltanschauung. Die Briefe des Herrschers sind sehr persönlich und zeugen von einer großen Vertrautheit zwischen den Briefpartnern.

W zaginionej części dawnego archiwum gabinetowego Stanisława Augusta znajdowały się dwa oprawione w półskórek tomy korespondencji ostatniego władcy z księciem Stanisławem Poniatowskim (1754–1833), podskarbis wielkim litewskim¹. Jest to strata o tyle bolesna, że ten „mniej znany książę Poniatowski”² był tym z dwóch królewskich bratanków, w którym monarcha przez wiele lat upatrywał swojego następcę na tronie Polski³. Uczynienie sukcesorem syna swego najstarszego brata Kazimierza było przez wiele lat *idée fixe* Stanisława Augusta, który tym sposobem pragnął zabezpieczyć Rzeczpospolitą przed kryzysem związanym z kolejnym bezkrólewem⁴. Proces budowania pozycji młodego Poniatowskiego na scenie krajowej w kontekście ewentualnej sukcesji trwał wiele lat – przez stanowiska w Komisji Edukacji Narodowej (1776–1790) i Radzie Nieustającej (był jej marszałkiem w latach 1780–1782), podskarbiostwo wielkie litewskie (1784–1790), funkcje poselskie i wojskowe oraz

¹ P. Bańkowski, *Archiwum Stanisława Augusta*, Warszawa 1958, s. 223–224.

² M. Brandys, *Nieznany książę Poniatowski*, Warszawa 1970; J. Michalski, *Poniatowski Stanisław*, *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. XXVII, Kraków 1982, s. 481–487 (wydanie internetowe IPSB nie zawiera stron).

³ Zawarcie małżeństwa przez samego Stanisława Augusta okazało się niemożliwe już na początku panowania wobec sprzeciwu Rosji, która nie godziła się na takie wzmocnienie króla i Rzeczypospolitej na arenie międzynarodowej – zob. E. Rostworowski, *Edukacja ostatniego króla, w: Popioły i korzenie. Szkice historyczne i rodzinne*, Kraków 1985, s. 61–73; Z. Zielińska, *Polska w okowach „systemu północnego” 1763–1766*, Kraków 2012, s. 415–418.

⁴ Obawa króla wydawała się uzasadniona w układzie sił powstałym po pierwszym rozbiórze. Polskie bezkrólewia od dawna wywoływały kryzysy polityczne na kontynencie, jednak od 1772 r. ryzyko wiązało się już z bardzo realnym scenariuszem dalszego uszczuplenia terytorium przez kolejne rozbiory lub nawet całkowitą anihilację państwa. Miało to wpływ na kształtowanie się rosyjskiej orientacji króla w tym okresie, wynikłej z przekonania, że przetrwanie Rzeczypospolitej w okrojonym kształcie jest możliwe tylko w oparciu o Rosję – zob. Z. Zielińska, *Królewska imaginacja? Obawy przed nowym rozbiorem w korespondencji Stanisława Augusta z Augustynem Debolim z lat 1780–1787*, w: *Pierwszy rozbiór Polski w świetle najnowszych badań*, red. J. Bajer, J. Kordel, Warszawa 2023, s. 409–433.

nadania królewszczyzn⁵. Wszystko to miało na celu wdrożenie bratanka do zadań na rzecz państwa i zbudowanie jego pozycji w społeczeństwie⁶. Starania króla doceniali bezstronni obserwatorzy polskiej sceny politycznej pisząc o księciu Stanisławie, iż był to „najgruntowniej wykształcony, najinteligentniejszy młodzieniec w Polsce i najbardziej godny korony”⁷. Zdobywaniu doświadczenia dyplomatycznego i poparcia zagranicznego służyły misje młodego Poniatowskiego do Petersburga w latach 1776–1777 i 1780. Królewski synowiec starał się wówczas zdobywać przychyłność Katarzyny II i jej otoczenia dla swojej osoby w kontekście ewentualnej sukcesji na tronie Polski⁸. Kwestia następstwa i powiązanej z tym sprawy ożenku księcia Stanisława powróciła w dobie Sejmu Wielkiego. Kluczem do ewentualnej sukcesji w rodzie Poniatowskich był zapis w Konstytucji 3 Maja o elektorze saskim, Fryderyku Augustcie, jako następcy Stanisława Augusta, po nim jego synu (którego nie miał i wiadomo było, że mieć nie będzie) oraz córce, Marii Augustcie, jako „infantce tronu polskiego”. Przyszły mąż saskiej księżniczki byłby *de facto* założycielem nowej dynastii panującej w Rzeczypospolitej. W intencji króla była to furtka celowo pozostawiona dla księcia Stanisława w przyszłości⁹. Jeden ze współautorów ustawy rządowej, Włoch Scipione Piattoli, namawiał nawet młodego Poniatowskiego, aby w momencie jej zaprzysięgania symbolicznie zajął miejsce po prawej stronie króla i tym samym ukazał się zebranym jako jego następca¹⁰.

Przygotowywanie dziedzica do objęcia rządów rozpoczęło się jednak dużo wcześniej, w latach jego młodości, gdy król wchodził w rolę mentora i wychowawcy

⁵ Zapewnieniu synowcowi stabilizacji finansowej i odpowiedniej pozycji majątkowej służyło przekazanie bogatych starostw kaniowskiego i bohusławskiego – zob. J. Michalski, *Poniatowski Stanisław...*

⁶ „(...) najprzystojniej byłoby też komendę oddać księciu Stanisławowi, bardziej jeszcze dla cywilnych koneksyj i kredytu w prowincyj, niżeli dla żołnierskich potrzeb”, Stanisław August do Augustyna Debolego, polskiego rezydenta w Petersburgu, 16 XII 1782, *Korespondencja polityczna Stanisława Augusta: Augustyn Deboli 1782*, oprac. E. Zielińska, A. Danilczyk, Warszawa 2017, s. 319.

⁷ Zapiska w dzienniku Ernsta Ahasverusa von Lehndorff, pruskiego arystokraty z 1781 r. – zob. *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, t. II, oprac. W. Zawadzki, Warszawa 1963, s. 37.

⁸ W ramach szukania dróg do ewentualnej sukcesji bratanka (wprowadzenia tronu dziedzicznego wyraźnie zabraniał monarsze *pacta conventa*, a nad niedopuszczeniem do wzmocnienia kraju czuwały mocarstwa ościenne), Stanisław August najpierw planował osadzenie go na tronie formalnie zależnej od Rzeczypospolitej Kurlandii (taką szansą ludził go ambasador Otto Magnus von Stackelberg), następnie ożenienie go z francuską lub niemiecką księżniczką. Budowaniu pozycji służyło także towarzyszenie rosyjskiemu wielkiemu księciu Pawłowi w jego podróży incognito przez Polskę na Zachód w 1780 r. oraz podróż do Mohylewa, gdzie odbywało się spotkanie Katarzyny II z Józefem II w tym samym roku. W 1787 r. książę Stanisław podróżował wraz z królem do Kaniowa na spotkanie z Katarzyną II, został też posłany w imieniu monarchy do Chersonia, gdzie rosyjska władczyni spotkała się ponownie z Józefem II – zob. J. Michalski, *Dwie misje księcia Stanisława*, w: *Studia historyczne z XVIII i XIX wieku*, t. II, red. naukowa W. Krigesisen, Z. Zielińska, Warszawa 2007, s. 376–392.

⁹ E. Rostworowski, *Ostatni król Rzeczypospolitej. Geneza i upadek Konstytucji 3 Maja*, Warszawa 1966, s. 213; Z. Zielińska, „O sukcesji tronu w Polsce” 1787–1790, Warszawa 1991, s. 132–136. Sam książę pozostawał bardzo sceptyczny wobec Konstytucji, jak i całego dzieła Sejmu Wielkiego, które oceniał surowo i realistycznie, nie wierząc w szybką możliwość emancypacji Polski spod hegemonii rosyjskiej. Opuścił ojczyznę w 1791 r., aby powrócić dopiero po trzecim rozbiore i abdykacji stryja, w celu zamknięcia interesów majątkowych – zob. J. Michalski, *Poniatowski Stanisław...*

¹⁰ Ibidem.

księcia Stanisława, przyczyniając się do kształtowania jego formacji umysłowej. Jednym z ważniejszych elementów edukacji młodego Poniatowskiego były jego liczne podróże po krajach Europy Zachodniej. W pisanych pod koniec życia wspomnieniach książę podkreślał, iż to królewski stryj, a nie ojciec, podejmował decyzje o owych wojażach, które miały tak ogromny wpływ na ukształtowanie jego osobowości, poglądów i zainteresowań¹¹. Niewątpliwie król rozumiał wszelkie korzyści płynące z odbycia tzw. *Grand Tour* po najważniejszych stolicach europejskich, gdyż sam został wysłany w taką podróż w latach młodości¹². Stanisław August w pamiętnikach łączył doświadczenia zdobyte przez bratanka podczas wspomnianych podróży z zasługami, jakie oddał on krajowi podczas swoich prac w KEN: „Książę Stanisław Poniatowski, w wieku, kiedy większość młodzieży tylko za rozwiązłością i przyjemnościami się rozgląda, przykładem był umiaru w obyczajach oraz gospodarności. Mając lat dziewiętnaście do Anglii się udał i z własnej woli zgłębiać zaczął rozmaitą wiedzę na uniwersytecie w Cambridge, czuł bowiem, iż przedtem zaledwie jej liźnął. Pozostał rok prawie, aż wiadomości nabrał znanych (osobliwie w naukach ścisłych), a potem do Włoch pojechał – a lepszego nie ma miejsca dla tych, co pociąg do literatury i sztuk pięknych czują. Kiedy powrócił i w Komisji zasiadł, jednym z najbardziej oświeconych i najużyteczniejszych okazał się jej członków”¹³.

Proces wychowywania bratanka w tym najwcześniejszym okresie nie był do tej pory uchwytany dla historyków, wskutek wspomnianego zaginięcia tej części archiwum ostatniego króla, która zawierała ich wspólną korespondencję. Stratę tę można jednak choć częściowo powetować sięgając do materiałów z archiwum Poniatowskich we Francji, gdzie mieszkają dziś potomkowie księcia Stanisława, i gdzie przechowywana jest niewielka pozostałość spuścizny archiwalnej po nim. Szczęśliwie zachowane są tam cztery odręczne listy Stanisława Augusta do bratanka z okresu jego młodości – podróży po Anglii, Francji, Szwajcarii i Włoszech w latach 1771–1774. Odślaniają one bliską relację między stryjem a młodym Poniatowskim w kluczowym momencie kształtowania się jego nad wyraz dojrzałej osobowości i dość surowego światopoglądu. Listy władcy mają charakter bardzo osobisty i ukazują duży stopień zażyłości między korespondentami; w tonie przypominają te adresowane przez króla do matkującej mu Francuzki Marii Teresy Geoffrin i do księcia Józefa Poniatowskiego¹⁴. Wpływając na

¹¹ S. Poniatowski, *Pamiętniki synowca Stanisława Augusta*, przeł. J. Łojek, Warszawa 1979, s. 47, 49, 52.

¹² Na temat podróży przyszłego króla Polski po krajach Europy Zachodniej zob. J. Nieć, *Młodość ostatniego elekta. Stanisław August Poniatowski 1732–1764*, Kraków 1935; J. Fabre, *Stanislas-Auguste Poniatowski et l'Europe des Lumières. Étude de cosmopolitisme*, Paris 1952 (wydanie polskie: *Stanisław August Poniatowski i Europa wieku światła*, t. I–II, tłum. J.M. Kłoczowski, red. naukowa P. Skowroński, Warszawa 2022); J. Bajer, *Le Grand Tour du dernier élu de Pologne. Chez Madame Geoffrin (1753–1754)*, „*Studia Europaea Gnesnensia*” 2012, nr 6, s. 241–260.

¹³ *Pamiętniki króla Stanisława Augusta. Antologia*, red. M. Dębowski, przeł. W. Brzozowski, Warszawa 2013, s. 417–418. We francuskim oryginale mowa jest jednak o 18 latach, nie o 19, Stanislas-Auguste, *Mémoires*, wyd. A. Grześkowiak-Krwawicz, D. Triaire, Paris 2012, s. 537.

¹⁴ *Correspondance inédite du roi Stanislas-Auguste Poniatowski et de Madame Geoffrin (1764–1777)*, wyd. Ch. de

wychowanie bratanka Stanisław August poniekąd wchodził w rolę jego ojca, czasem stawiając się obok księcia Kazimierza, czasem w jego miejsce. Traktując młodego księcia Stanisława jak dorosłego człowieka, władca wchodził z nim w dialog, skłaniając do refleksji i udzielając rad z pozycji osoby bardziej doświadczonej. Wedle Jerzego Michalskiego, biografa zarówno Stanisława Augusta, jak i jego synowca, stosunki króla z księciem Stanisławem były „dalekie od serdeczności”, zwłaszcza na tle „ojcowskich uczuć” okazywanych wobec księcia Józefa¹⁵. Maria Żywirska, monografistka ostatnich lat życia króla w Rosji, twierdziła wręcz, że obaj z bratankiem „w ogóle się nie cenili”¹⁶. Zachowane w Paryżu listy pozwalają zmodyfikować ten osąd, przynajmniej w odniesieniu do tego wczesnego okresu.

Życie i kariera księcia Stanisława nadal budzi spore zainteresowanie wśród badaczy. Jego kolejne podróże naukowe, już w życiu dorosłym, po krajach niemieckich i włoskich w latach osiemdziesiątych XVIII w.¹⁷, jak i jego późniejsze kolekcjonerstwo z okresu rzymskiego i florenckiego z pierwszych dekad XIX w. doczekały się licznych opracowań¹⁸. Dzięki staraniom Bronisława Dembińskiego fragment korespondencji Stanisława Augusta z księciem Józefem jest do dyspozycji badaczy od początku XX w., warto, aby światło dzienne ujrzały także jedyne zachowane listy króla do „mniej znanego” Poniatowskiego.

ARCHIWUM PONIATOWSKICH

Archiwum Poniatowskich („fond Poniatowski”) przechowywane we francuskich Archives Nationales jest zespołem rzadko przywoływanym przez polskich badaczy. Jest ono bardzo niejednolite pod względem zawartości. Dodatkowo dostęp do niego jest dość utrudniony, ponieważ, zgodnie z zasadami przechowywania materiałów oddanych w depozyt do działu „archiwum osób prywatnych”, za każdym razem i dla każdej sygnatury osobno wymagana jest pisemna autoryzacja ze strony

Mouÿ, Paris 1875; *Stanisław August i ks. Józef Poniatowski w świetle własnej korespondencji*, wyd. B. Dembiński, Archiwum Naukowe, dział I, t. II, z. 1, Lwów 1904, s. 1–260.

¹⁵ J. Michalski, *Stanisław August Poniatowski*, Warszawa 2009, s. 103.

¹⁶ M. Żywirska, *Ostatnie lata życia króla Stanisława Augusta*, Warszawa 1978, s. 92, 231.

¹⁷ E. Budzińska, „Pamiętnik polityczny i podróży nieznanego autora” czyli druga podróż do Włoch księcia Stanisława Poniatowskiego, „Biuletyn Historii Sztuki” 1977, R. 39, nr 3, s. 287–295; Z.I. Siemion, *O podróży rekonesansowej księcia Stanisława Poniatowskiego. Przyczynek do historii polsko-niemieckich kontaktów naukowych*, „Analecta. Studia i materiały z dziejów nauki” 1993, R. 2, z. 2, s. 133–153; J. Kodzik, *Pobyt w Herrnhut – poza ceremoniałem. Z pamiętnika księcia Stanisława Poniatowskiego (1754–1833)*, „Biuletyn Polskiej Misji Historycznej” 2013, nr 8, s. 99–142; J. Wijaczka, *Gospodarczy aspekt podróży księcia Stanisława Poniatowskiego po krajach niemieckich w 1784 roku*, w: *Stosunki polsko-niemieckie w XVI–XVIII wieku. Materiały konferencji naukowej, Kielce-Szydłowiec, 19–21 października 2000*, Kielce 2002, s. 225–239; *Stanisława księcia Poniatowskiego Diariusz podróży w roku 1784 w kraje niemieckie przedsięwziętej*, wyd. idem, Kielce 2002; idem, *Franconia as seen by prince Stanisław Poniatowski in 1784*, „Acta Poloniae Historica” 2004, 90, s. 77–96.

¹⁸ A. Busiri Vici, *I Poniatowski e Roma*, Firenze 1971; A. Bender, *Książę Stanisław Poniatowski – koneser oraz kolekcjoner dzieł sztuki starożytnej*, „Muzealnictwo” 2020, R. 61, s. 80–89; *Książę Stanisław Poniatowski i Włochy*, seria „Sztuka Europy Wschodniej”, t. XII, red. A. Bender, J. Malinowski, Warszawa-Toruń-Roma 2024.

właścicieli. W większości materiały te stanowią kolekcję poloników zakupywanych w antykwariatach i na aukcjach. Z tego powodu znajdują się tam niewielkie fragmenty francuskiego archiwum księcia Ksawerego Saskiego, poddanego szabrownictwu i stopniowo rozczłonkowanego w ciągu XIX wieku¹⁹, czy materiały związane z poprzednimi władcami Polski - Wettynami i rodziną Sobieskich. Archiwaliów dotyczących panowania Stanisława Augusta jest tam stosunkowo niewiele i bardzo trudno je zdefiniować wedle jednego spójnego kryterium. Stosunkowo najliczniejsze są fragmenty korespondencji ostatniego króla z księciem Józefem z lat dziewięćdziesiątych XVIII w., protokoły rozmów monarchy („entretiens”) z Girolamo Lucchesinim, posłem pruskim w Warszawie z 1792 r., czy fragmenty relacji dyplomatycznych księcia Stanisława Jabłonowskiego z czasu poselstwa do Berlina w 1790 r. Ze względu na zachowaną formę kancelaryjną (odręczne bruliony listów i protokołów króla, oryginały listów Józefa Poniatowskiego i depesz Jabłonowskiego z nadpisaną deszyfrą) można stwierdzić, że są to symboliczne pozostałości po dawnej spuściźnie archiwalnej Stanisława Augusta. Stanowią jednak drobne okruchy wobec zaginionych dwustu oprawionych w skórę tomów, wywiezionych przez księcia Stanisława z dawnych ziem polskich i ostatni raz widzianych w 1804 r. w zamku Liechtenstein pod Wiedniem²⁰.

Paryski zespół zawiera także szczątki archiwum samego księcia Stanisława, fragmenty jego korespondencji z różnymi osobistościami XVIII i XIX w., druki jego autorstwa oraz podyktowane pod koniec życia wspomnienia w rękopisie²¹. Wydaje się, że wskutek błędów opracowujących zespół archiwistów omawiane w tym artykule listy Stanisława Augusta do bratanka, dziś przypisane do tej części zespołu, która poświęcona jest królowi, w rzeczywistości powinny znajdować się w części związanej z samym księciem Stanisławem. Są to oryginały otrzymane przez bratanka z podpisem i pieczęcią króla, stanowią zatem pozostałość po archiwum odbiorcy.

Gdy archiwum Poniatowskich pozostawało jeszcze w rękach rodziny w Paryżu, jako pierwszy dostęp do niego uzyskał francuski dyplomata Charles de Mouÿ²². Efektem jego kwerendy było wydanie tomu korespondencji Stanisława Augusta ze wspomnianą Marią Teresą Geoffrin w 1875 r. Jako drugi ze zbioru korzystał pod

¹⁹ J. Bajer, *Dzieje archiwum księcia Ksawerego Saskiego – historycznego dziedzictwa Francji, Polski i Niemiec*, „Studia Źródłoznawcze” 2020, t. LVIII, s. 171–184.

²⁰ Syn Kazimierza został jednym z głównych dziedziców królewskiego archiwum. Jego najważniejszy fragment odnoszący się do początkowego okresu panowania i wydarzeń poprzedzających pierwszy rozbiór (konfederacji radomskiej i barskiej) zabrał ze sobą poza granice dawnej Polski. Książę Stanisław przetrzymywał swoją część archiwum króla w zamknięciu, prawdopodobnie poszukując odpowiedniej osoby do napisania historii panowania Stanisława Augusta. Nie uległ namowom, by przekazać materiały jakiejś instytucji użyteczności publicznej. Prawdopodobnie traktując je jako depozyt historii własnej rodziny zamierzając udostępnić je osobie zaufanej. Wiadomo, że w 1804 r. propozycję otrzymał i odrzucił Jan Śniadecki – zob. P. Bańkowski, op. cit., s. 118–127.

²¹ Archives Nationales, fonds Poniatowski 340 AP I/3.

²² Poza lakoniczną informacją o pochodzeniu listów, Ch. Mouÿ nie podał żadnych więcej szczegółów odnośnie swoich kontaktów z Poniatowskimi, czy szerzej, okoliczności rozpoczęcia prac nad wydaniem listów polskiego króla, idem, *Préface*, w: *Correspondance inédite du roi...*, s. I.

koniec XIX w. Jan Korzeniowski, dyrektor Biblioteki Polskiej w Paryżu. W wyniku swych badań wydał on drukiem spisane po francusku wspomnienia księcia Stanisława w jednym z renomowanych periodyków poświęconych historii dyplomacji²³. Jako trzeci do archiwum Poniatowskich dotarł krakowski historyk Emanuel Rostworowski w latach 1958–1959 r. „Depcząc Poniatowskim po piętach” oczekiwał on na zdeponowanie materiałów z prywatnego archiwum rodzinnego we francuskich Archives Nationales²⁴. Ponieważ nie znalazł tam poszukiwanej przez siebie zaginionej części archiwum gabinetowego Stanisława Augusta, z opublikowaniem wyników zwlekał bardzo długo, aż do 1986 r. Sama publikacja była bardzo skromna, stanowiła zaledwie wzmiankę na marginesie jednego z artykułów w tomie poświęconym dziejom rodziny autora²⁵. Po Rostworowskim do paryskiego archiwum dotarł jeszcze włoski badacz Andrea Busiri Vici, autor wydanej w 1971 r. pracy dotyczącej kolekcjonerstwa księcia Stanisława w Rzymie²⁶. W końcu, jako ostatni, w 1975 r. do archiwum Poniatowskich dotarł Jerzy Łojek. Wyniki kwerendy opublikował on jednak znacznie wcześniej niż Rostworowski, uważając się tym samym za pierwszego „polskiego” odkrywcę zbioru. Swe znalezisko upublicznił w wielce rozbudowanym czteroczęściowym artykule w „Przeglądzie Humanistycznym”²⁷. Historia poszukiwań archiwalnych autora została opisana została tam w bardzo sensacyjnym tonie, zakrawającym na powieść detektywistyczną, w rzeczywistości jednak mocno powielającym ustalenia poprzedników, przede wszystkim Piotra Bańkowskiego, autora obszernej monografii na temat archiwum Stanisława Augusta²⁸. Natomiast zaletą tekstu Łojka było podanie do publicznej wiadomości spisu materiałów zdeponowanych w Archives Nationales²⁹.

Najistotniejszą publikacją po kwerendzie Łojka stały się przetłumaczone na polski pamiętniki księcia Stanisława Poniatowskiego z 1799 r., a dokładniej źródłowe załączniki do nich, bowiem same *Souvenirs* synowca, jak już wspomniałem, ogłosił pół wieku wcześniej we francuskim oryginale Jan Korzeniowski. Łojek fakt ten

²³ We wstępie J. Korzeniowski dziękował księżnej Luizie Poniatowskiej (z domu Le Hon), za wypożyczenie w 1894 r. rękopisu, o którego istnieniu dowiedział się z pracy Ch. de Mouÿ, idem, *Notices biographiques du prince Stanislas Poniatowski*, „Revue d’Histoire Diplomatique” 1895, t. IX, nr 4, s. 485–535.

²⁴ P. Biliński, Z. Zielińska, Emanuel Rostworowski – droga na historiograficzny Olimp, w: *W kręgu badaczy dziejów politycznych XVIII wieku. Józef Feldman – Emanuel Rostworowski – Jerzy Michalski*, red. Z. Zielińska, W. Kriegeisen, Warszawa 2010, s. 29.

²⁵ E. Rostworowski, *Edukacja ostatniego...*, s. 61–63.

²⁶ A. Busiri Vici, op. cit., passim.

²⁷ J. Łojek, *Paryskie archiwum książąt Poniatowskich (cz. I i II)*, „Przegląd Humanistyczny” 1976, t. XX, nr 1/2 (124/125), s. 85–96, 67–78; idem, *Paryskie archiwum książąt Poniatowskich: suplement*, „Przegląd Humanistyczny” 1977, t. XXI, nr 6 (141), s. 155–165; idem, *W poszukiwaniu zaginionej części archiwum Stanisława Augusta*, „Przegląd Humanistyczny” 1979, t. XXIII, nr 11/12 (170/171), s. 155–157. Łojek wspominał o Mouÿ i Korzeniowskim, ale przemilczał badania Rostworowskiego; a to ten badacz (razem z J. Michalskim) wcześniej, w artykule recenzyjnym, wytknął mu niewiedzę w sprawie materiałów w archiwum Poniatowskich w Paryżu, E. Rostworowski, J. Michalski, *O dwóch niezwykłych artykułach Jerzego Łojka*, „Przegląd Historyczny” 1975, 66/4, s. 697–699.

²⁸ P. Bańkowski, op. cit., passim.

²⁹ J. Łojek, *Paryskie archiwum (cz. II)*..., s. 70–74.

odnotował, ale dopiero w przypisach na końcu książki, stwarzając w ten sposób wrażenie, że był on pierwszym wydawcą wspomnień królewskiego bratanka³⁰. Większą wartość niż wydawane po raz drugi pamiętniki stanowiły źródłowe załączniki do nich. Jednak i tu wypada od razu zaznaczyć, że gros z nich stanowiło przedruk materiałów wydanych już wcześniej w języku francuskim przez samego księcia Stanisława lub inne osoby³¹. W rzeczywistości zaledwie cztery suplementy, nie będące przedrukiem w tłumaczeniu, stanowiły autorskie odkrycia Łojka i przedstawiały pewną wartość historyczną. Najważniejszym z nich był list księcia Stanisława do Stanisława Augusta z misji do Wiednia w listopadzie 1791 r., opublikowany przez Łojka w autorskim tłumaczeniu na polski³². Dalszej części korespondencji między królem a synowcem ten historyk już jednak nie wydał³³. Pozostawił po sobie ślad w postaci maszynopisów zawierających transkrypcję niewydanych listów wśród oryginalnych materiałów w archiwum Poniatowskich. Zostały one tam przypięte metalowymi spinkami do oryginałów narażając je na zniszczenie. Zapoznawszy się z maszynopisami Łojka dostrzegłem jednak sporo rozbieżności między transkrypcją a rękopiśmiennym oryginałem. Z tego powodu zdecydowałem nie odwoływać się do roboczej wersji pracy tego historyka.

WYCHOWYWANIE KSIĘCIA STANISŁAWA W ŚWIETLE LISTÓW KRÓLA DO SYNOWCA (1771–1774)

Do siódmego roku życia Stanisław Poniatowski pozostawał na prowincji pod opieką matki, Apolonii Poniatowskiej z Ustrzyckich³⁴. Następnie został wysłany do Warszawy i – podobnie jak niegdyś Stanisław August i jego bracia, oddany do szkoły dla

³⁰ Jako wielką zasługę przypisał on sobie publikację krótkiego i mało ważnego fragmentu dotyczącego kontrowersji związanych z małżeństwem księcia Stanisława z Włoszką Casandrą Luci; fragment ten pominięto w wydaniu z XIX w. W rzeczywistości jego nieobecność nie umniejsza wagi wydawnictwa Korzeniowskiego.

³¹ Przedrukowane w tłumaczeniu na polski pismo księcia to: S. Poniatowski, *Observations d'un Polonais sur le résumé de l'histoire de la Pologne par Monsieur Thiessé, envoyées aux rédacteurs de la Revue Encyclopédique*, Florence 1829. Łojek przedrukował także inne pismo księcia wydane swego czasu po francusku i po polsku: S. Poniatowski, *Établissement du cens général*, Rome 1818; idem, *O ustanowieniu czynszu powszechnego*, Warszawa 1819. Opublikował również (w tłumaczeniu na polski) francuski memoriał księcia Stanisława przedłożony Grigorijowi Potiomkinowi, faworytowi Katarzyny II, podczas pobytu w Rosji w 1780 r. Jako pierwszy wydał go A. Busiri Vici, op. cit., s. 139–141.

³² S. Poniatowski, *Pamiętniki synowca...*, s. 123–131. Łojek opublikował nadto streszczenie tego samego listu księcia Stanisława (wykonane w Gabinetie króla) oraz instrukcję Stanisława Augusta dla bratanka w tłumaczeniu, ibidem, s. 119–122, 132–133. O misji królewskiego synowca nad Dunajem w 1791 r. w świetle innych źródeł – zob. D. Nawrot, *Działania dyplomacji polskiej w Wiedniu w latach 1788–1792*, Katowice 1999, s. 90–96. Materiały źródłowe, na których opierała się praca Nawrota, zostały wydane drukiem: *Korespondencja polityczna Stanisława Augusta: Wiedeń (1791–1792)*, oprac. M. Jusupowicz, współpraca A. Danilczyk, t. II, Warszawa 2016 (o misji księcia Stanisława w Wiedniu, ibidem, s. 121, 129). Drugim pismem z Paryża wydanym przez Łojka w tłumaczeniu był list księcia Stanisława do Anny Potockiej z 1814 r., S. Poniatowski, *Pamiętniki synowca...*, s. 134–137.

³³ W Paryżu zachował się jeszcze jeden list synowca do Stanisława Augusta, z Rzymu z 1794 r., Archives Nationales, fonds Poniatowski 340 AP I/2.

³⁴ M. Brandys, op. cit., s. 22.

młodzieży szlacheckiej prowadzonej przez zakon teatynów³⁵. Od jesieni 1766 do 1769 uczył się w nowo powołanej Szkole Rycerskiej, której dyrektor nauk – Anglik John Lind, był jego osobistym wychowawcą³⁶. W 1770 r., na życzenie króla, księżę Stanisław odbył swą pierwszą podróż za granicę – do monarchii habsburskiej, gdzie przez kilka miesięcy przebywał pod opieką stryja, księcia Andrzeja Poniatowskiego – generała w służbie cesarskiej³⁷. Król sporządził wtedy niezachowaną do dziś instrukcję postępowania dla bratanek i dowiadywał się na bieżąco o jego postępach od księcia Andrzeja³⁸. We wrześniu 1770 młody Poniatowski był razem z księciem generałem obecny w Nowym Mieście na Morawach, gdzie odbywało się spotkanie Fryderyka II z Józefem II. Został wtedy przedstawiony obu władcom³⁹. Jakiś czas pozostawał w Górnej Austrii, gdzie dywizją dowodził jego stryj, ówczesnie przebywający na stałe w Linzu⁴⁰. W Wiedniu synowca króla otaczał opieką i wprowadzał w towarzyskie kręgi wielonarodowej monarchii habsburskiej piemoncki współpracownik Stanisława Augusta i księcia Andrzeja, hrabia Luigi Malabaila di Canale⁴¹. Z listu tegoż do króla wynika jasno, że bratanek monarchy miał opuścić Wiedeń na życzenie ojca już pod koniec października 1770 r. Piemontczyk wspominał w nim o znakomitym przyjęciu, jakiego doznał w cesarskiej stolicy młody Poniatowski oraz jego niewymieniony z nazwiska towarzysz podróży⁴². Z tej samej korespondencji wiemy na pewno, że do Warszawy królewski bratanek powrócił dopiero w Wigilię Bożego Narodzenia 1770 r.⁴³ W kolejnym roku król dopuszczał myśl o wysłaniu go ponownie do Wiednia

³⁵ J. Michalski, *Poniatowski Stanisław...*

³⁶ Ibidem.

³⁷ W podyktowanych pod koniec życia *Souvenirs* Poniatowski podaje z pamięci (która często go zawodzi) rok 1769 jako moment rozpoczęcia podróży. Jerzy Michalski przesunął tę datę o kilka miesięcy – na lato 1770 r., idem, *Poniatowski Stanisław...* Ustalenia Michalskiego możemy dziś jeszcze bardziej doprecyzować, dzięki nowym źródłom. Młody Poniatowski rzeczywiście wyjechał dopiero w 1770 r., o czym wzmiankuje się w indeksach osobowych do zaginionej korespondencji Gabinetu Jego Królewskiej Mości z księciem Andrzejem, hasło „Poniatowski, fils du grand chambellan”, Archiwum Główne Akt Dawnych, Zbiór Popielów sygn 328, k. 32v. Listy Jacka Ogrodzkiego, szefa królewskiego Gabinetu, do Andrzeja Poniatowskiego na ten temat pochodzą rzeczywiście z 1770 r. i nosiły bardzo niskie numery, co skłania do przypuszczenia, że księżę Stanisław wyjechał zapewne wcześniej, już na wiosnę 1770 r.

³⁸ „Instruction du roi en l'envoyant au prince général Poniatowski”, Archiwum Główne Akt Dawnych, Zbiór Popielów sygn 328, k. 32v.

³⁹ S. Poniatowski, *Pamiętniki synowca...*, s. 48.

⁴⁰ „Opusciwszy obóz spędziłem zimę w Wiedniu, gdzie podziwiałem wspaniałość dworu Marii Teresy. Poszerzyły się moje horyzonty, poznałem wiele nowych rzeczy i zrozumiałem jak wiele jeszcze mi brakuje”, ibidem, s. 49.

⁴¹ Mowa o ministrze Królestwa Piemontu-Sardynii na dworze Marii Teresy. Był on mediatorem w sprawie uznania królewskiego tytułu Stanisława Augusta przez Francję, Austrię, Hiszpanię i Saksonię w 1765 r. W kolejnych latach pełnił rolę nieoficjalnego przedstawiciela Stanisława Augusta nad Dunajem – zob. J. Bajer, *Przez Turyn do Wiednia. Korespondencja Stanisława Augusta z hrabią Canale*, w: „Skłócony naród, król niepewny, szlachta dzika”? Polska stanisławowska w świetle najnowszych badań, red. P. Ugniewski, Warszawa 2020, s. 151–171.

⁴² Canale do Stanisława Augusta, 29 X 1770, *Correspondance du roi Stanislas-Auguste et de Luigi Malabaila di Canale* (1765–1773), wyd. J. Bajer, Warszawa 2020, s. 204–205.

⁴³ W swych wspomnieniach Poniatowski twierdził, że na zimę 1770/1771 został na dworze Marii Teresy, jednak i tu zawodziła go pamięć. Ponieważ w drodze powrotnej wioził on ze sobą szyfrowaną korespondencję dla króla od Canala, wiemy na pewno, iż do Warszawy dotarł 24 XII 1770, ibidem, s. 213. Prawdopodobnie ze względu na intensywne walki toczone przez konfederatów barskich z Rosjanami obrał on bardzo okrężną drogę z Wiednia do Warszawy, w kolejnych listach mowa jest bowiem o młodym posłańcu przybywającym z oczekiwanym listem od Canala, ibidem, s. 207, 212, 213.

w wypadku wybuchu pozornie dojrzewającego wtedy konfliktu austriacko-rosyjskiego, jednak tylko pod warunkiem, że żadne działania wojenne nie będą prowadzone przeciw Polsce⁴⁴.

Po powrocie do kraju, jak pisze książę w swych wspomnieniach, król uznał, że pod wpływem pobytu nad Dunajem zmienił się ogromnie na korzyść i w 1771 r. zdecydował o wysłaniu go w kolejną podróż za granicę – tym razem do Anglii⁴⁵. W podróży towarzyszył mu Lind. We wrześniu tego roku książę dotarł do Paryża, gdzie poznał przyjaciółkę rodziny i osobiście samego króla – Madame Geoffrin, właścicielkę opiniotwórczego salonu przy ulicy Saint-Honoré⁴⁶. Nad Sekwaną nie zabawił długo i jeszcze w tym samym miesiącu przybył do Londynu, właściwego celu podróży. Gościnnie przyjęty przez Tadeusza Burzyńskiego – posła polskiego nad Tamizą, powoli wchodził w kręgi angielskiej arystokracji poprzez polecenia od Stanisława Augusta do dawnych znajomych⁴⁷. Początek pobytu księcia w angielskiej stolicy zbiegł się w czasie z porwaniem polskiego władcy przez konfederatów barskich 3 listopada 1771 r. Wiadomość o tym wydarzeniu dotarła do Londynu akurat w dniu uroczystego obiadu organizowanego przez Burzyńskiego dla angielskich polityków wszystkich opcji w ambasadzie polskiej w Londynie⁴⁸. Obawa o losy stryja, jaką przy tej okazji wyraził książę Stanisław, stała się okazją dla władcy – w pierwszym z zachowanych listów, z 25 grudnia 1771 r., do podziękowania za „cnotliwe uczucia synowskie”⁴⁹. Wiadomość o porwaniu, wraz z następującą rychło po niej informacją o uwolnieniu i powrocie monarchy na Zamek, zdominowała obiad u Burzyńskiego. W swoich wspomnieniach książę Stanisław powracał pamięcią do tego obiadu cytując słowa jednego z gości, dawnego znajomego polskiego władcy – lorda Lytteltona: „Niepodobna, aby Opatrzność ocaliła króla w sposób niemal cudowny, nie mając wobec niego wielkich zamiarów”⁵⁰. Postać Lytteltona i nawiązanie do charakteru rządów Stanisława Augusta stanowi interesujący łącznik między wspomnieniami z 1830 r. a zachowaną odpowiedzią monarchy z 1771 r. Odnosząc się do relacji bratanka na temat rozmowy przy stole, Stanisław August nawiązał do niegasnącej życzliwości Lytteltona dla siebie czyniąc *ad vocem* ciekawą uwagę na temat realiów swojego położenia – władcy ograniczonego do odgrywania swoistej „roli pośredniej” w polityce,

⁴⁴ Ibidem, s. 249.

⁴⁵ S. Poniatowski, *Pamiętniki synowca...*, s. 49. O związkach Stanisława Augusta z Anglią i Anglikami zob. R. Butterwick, *Stanisław August a kultura angielska*, Warszawa 2000.

⁴⁶ Do Paryża dotarł najpóźniej we wrześniu 1771 r., jak świadczy list Madame Geoffrin do króla z 30 IX 1771, *Correspondance inédite du roi...*, s. 408.

⁴⁷ Książę został wprowadzony do angielskiego towarzystwa przez Burzyńskiego – zob. Z. Libiszowska, *Życie polskie w Londynie w XVIII wieku*, Warszawa 1972, s. 68, 192–193.

⁴⁸ M. Brandys przyjął błędne założenie, że zaproszeni na obiad politycy rządu i opozycji to stronnicy króla i konfederatów, idem, op. cit., s. 22.

⁴⁹ Stanisław August do księcia Stanisława, 25 XII 1771, Archives Nationales, fonds Poniatowski 340 AP I/2 (zob. aneks nr 1).

⁵⁰ S. Poniatowski, *Pamiętniki synowca...*, s. 50.

sprzecznę z „aktywną i szczodłą” naturą, jaką posiadał. Z tego powodu stale musiał powściągać on swą energię z uwagi na obiektywnie trudne warunki panowania – dodajmy, to czego nie ma w liście – elekcyjnego władcy państwa niesuwerennego, od początku XVIII w. pozostającego w ścisłej zależności od Rosji. Owe wymuszone przez rzeczywistość działania miały bardzo różnić się od tego, co przysły król deklarował w wieku 22 lat w obecności dawnych przyjaciół nad Tamizą. Stan polskiej sceny politycznej w 1771 r. nie mógł jednak być, wedle króla, sprawiedliwie oceniony (a więc, dodajmy, w pełni zrozumiany) przez obserwatorów z zewnątrz.

W tym samym liście monarcha wyrażał także swoje uznanie dla generała Paoli – bohatera walk o wolność Korsyki, ówczesnie przebywającego na wygnaniu w Wielkiej Brytanii jako gość honorowy (*de facto* narzędzie dywersji przeciw Francji, która nabyła wyspę w 1768 r.). W świetle nieznanych nam listów od księcia Stanisława korsykański bohater jawił się Stanisławowi Augustowi jako wielce interesujący partner do rozmowy o polityce i medycynie. Jakie paralele mógł dostrzegać król między sytuacją Korsyki i Rzeczypospolitej, dwóch krajów uzależnionych od swych potężniejszych sąsiadów, pozostało niestety niedopowiedziane.

Książę Stanisław miał być oczami i uszami króla w Londynie. Stanisław August prosił go m.in. o wyrażenie opinii na temat nowego członka poselstwa polskiego w Londynie – Franciszka Bukatego. Monarcha nie znał go osobiście, a ten obejmował właśnie zastępstwo za wyjeżdżającego z placówki dla poratowania zdrowia Burzyńskiego, nie znając ani angielskiego, ani francuskiego⁵¹. Władcę bardzo interesowała angielska scena polityczna, a w szczególności aktualna pozycja dawnego znajomego, lorda Mansfielda⁵². Poza informacjami poufnymi (wyżej wymienione kwestie miały zostać zapisane szyfrem dla bezpieczeństwa wobec wszechobecnej perlustracji), Stanisław August zachęcał synowca do dzielenia się z nim rozważaniami i obserwacjami zrodzonymi pod wpływem pobytu na wyspach.

W 1772 r. książę Stanisław dokonał konnego objazdu po Anglii, a następnie podjął na własną rękę decyzję o rozpoczęciu studiów na Uniwersytecie w Cambridge⁵³. Bardzo udany pod względem edukacyjnym pobyt został nagle przerwany na wiosnę 1773 r. wskutek zatargu Kazimierza Poniatowskiego z królem o buławę hetmańską⁵⁴. Urząd hetmana polnego koronnego, na który liczył książę podkomo-

⁵¹ Na temat działalności dyplomacji polskiej nad Tamizą w okresie panowania Stanisława Augusta – zob. Z. Libińska, *Misja polska w Londynie w latach 1769–1795*, Łódź 1966.

⁵² O związkach króla z Mansfieldem, stryjem lorda Stormonta, przyjaciela króla – zob. R. Butterwick, op. cit., s. 142–143, 146, 159; N.S. Poser, *Lord Mansfield: Justice in the Age of Reason*, London 2013, s. 144–145.

⁵³ „Wszystko, co w tym kraju zobaczyłem, wzbudziło mój podziw i pragnienie, aby poznać lepiej, jeszcze bardziej móc to docenić. Zdecydowałem się więc następnej zimy zamiast w Londynie, spędzić osiem miesięcy w Cambridge (...) Zastanawiając się jednak nad swoją pozycją, zacząłem rozumieć, że będę tylko tym, czym sam się potrafię uczynić”, S. Poniatowski, *Pamiętniki synowca...*, s. 49.

⁵⁴ Szerzej o sprawie hetmaństwa dla starszego brata króla, Z. Zielińska, *Poniatowski Kazimierz*, PSB, t. XXVII, Wrocław 1983, s. 444–453.

rzy, ostatecznie trafił w ręce Franciszka Ksawerego Branickiego, ówczesnie jeszcze wciąż bliskiego współpracownika króla⁵⁵. Wywołało to gwałtowną reakcję starszego brata władcy, który w imię protestu zrzekł się wszystkich piastowanych funkcji państwowych. Eskalując konflikt groził także odcięciem na zawsze księcia Stanisława od służby na rzecz stryja. Pretekstem stało się nadanie generalstwa artylerii litewskiej siostrzeńcowi Branickiego – Kazimierzowi Nestorowi Sapieże, równolatkowi królewskiego synowca. W tej sytuacji Stanisław August, uprzedzając spodziewany ruch Kazimierza, zdecydował się osobiście zwrócić do bratanka listem z 27 kwietnia 1773 r. licząc na jego opanowanie i rozsądek⁵⁶. Król nie tylko liczył na przywiązanie księcia Stanisława do siebie, ale też na jego mediację w swym sporze z bratem. Cierpliwie tłumaczył synowcowi, iż nagrodą pocieszenia dla Kazimierza miała być kasztelania krakowska, a samemu adresatowi obiecywał urząd podkomorzego koronnego po ojcu. Wyróżnienie Branickiego tłumaczył jego zasługami w trwającej od roku misji we Francji, a Sapiehy – intencją uniknięcia oskarżeń o nepotyzm w oczach społeczeństwa. List napisany został w tonie koncyliacyjnym, monarcha nie okazywał negatywnych emocji wobec postawy starszego brata, nie stawiał synowca wobec wyboru między sobą a ojcem. Niestety, Kazimierz Poniatowski zachował się zgoła inaczej i miotając w swym piśmie do syna oskarżenia pod adresem króla, domagał się powrotu księcia Stanisława do Warszawy⁵⁷. Syn, podporządkowawszy się temu, po powrocie do kraju zastał ojca już uspokojonego. W swych pamiętnikach uznał później przerwanie angielskiego pobytu z powodu humorów rodzica za wielki błąd⁵⁸.

Ze względu na pogarszającą się sytuację polityczną kraju w dobie rozpoczynającego się sejmku rozbiorowego w 1773 r., król zdecydował o wysłaniu bratanka w kolejną, trzecią podróż edukacyjną, tym razem do Francji, Szwajcarii i Włoch⁵⁹. W Paryżu, we wrześniu 1773 r., został przyjęty po raz drugi przez Madame Geoffrin⁶⁰. Dopiero pod-

⁵⁵ J. Michalski, *Początki opozycyjnej działalności Franciszka Ksawerego Branickiego*, w: *Studia i szkice historyczne z XVIII i XIX wieku*, oprac. red. Z. Zielińska, Kraków 2020, s. 458–513.

⁵⁶ Stanisław August do księcia Stanisława, 27 IV 1773 r., Archives Nationales, fonds Poniatowski 340 AP I/2 (aneks, list nr 2).

⁵⁷ „Na wiosnę miałem już jechać w dalszą podróż do Szkocji i Irlandii, gdy od mojego ojca nadszedł list, który wprowił mnie w zaniepokojenie, jakie może odczuwać tylko młody człowiek o większej niż przeciętna wrażliwości. Zrozumiałem, że ojciec mój jest pogrążony w ogromnym przygnębieniu z powodu krzywdy, jaka go spotkała. (...) W liście ojca było mnóstwo najgorętszych skarg przeciwko królowi. Uznałem za swój obowiązek zrezygnować z dalszej podróży po Anglii, aby wrócić do ojca i rodziny. Wyjechałem w pośpiechu (...)” – zob. S. Poniatowski, *Pamiętniki synowca...*, s. 51.

⁵⁸ „Znalazłem go dość spokojnym [Kazimierza – J.B.], i doszedłem do wniosku, że głupotą z mojej strony było wyrzec się najpiękniejszych podróży na rzecz jednej z najokropniejszych”, ibidem, s. 51.

⁵⁹ O ile podczas pierwszej i drugiej podróży młody Poniatowski powtarzał trasę Stanisława Augusta, o tyle w trzeciej, na południe, podążał, jak się wydaje, śladami drugiego ze stryjów, księcia Michała Poniatowskiego; ten jako jedyny z braci króla podróżował w młodości po Włoszech – zob. Z. Zielińska, *Poniatowski Michał*, PSB, t. XXVII, Wrocław 1983, s. 455–471; A. Sołtys, *Opat z San Michele. Grand Tour prymasa Poniatowskiego i jego kolekcje*, Warszawa 2008, s. 20–25.

⁶⁰ Do Francji dotarł najpóźniej w grudniu 1773 r., *Correspondance inédite du roi...*, s. 457–458. Nad Sekwaną pozostawał co najmniej do końca lutego 1774, ibidem, s. 462. Stanisław August w listach do Madame Geoffrin dawał wyraz swego zadowolenia z bratanka: „Il est vrai que ce jeune homme métonne souvent par sa sagesse autant qu'il me plaît par son amabilité”, Stanisław August do Madame Geoffrin, 15 I 1774, ibidem, s. 459.

czas tego pobytu nad Sekwaną został przedstawiony francuskiej rodzinie królewskiej w Wersalu. Odmówił wtedy zaprezentowania się ówczesnej faworycie Ludwika XV – Madame du Barry, czym, w swoim mniemaniu, pozyskał sobie względy i przychyłność wielu wysoko postawionych osób⁶¹. Z francuskiego okresu podróży zachował się kolejny, trzeci list Stanisława Augusta do bratanka – z 8 lutego 1774 r.⁶² Wynika z niego, że w miejsce poprzedniego – już zażęganego sporu króla z księciem Kazimierzem, narodził się nowy spór – tym razem syna z ojcem, a mediatorem między zwaśnionymi stronami został sam monarcha. Z zachowanego listu trudno dociec, co dokładnie stało się zarzewiem konfliktu. Rzecz musiała być jednak na tyle poważna, że Stanisław August poświęcił tej sprawie cały list, próbując wpłynąć na zmianę postawy księcia Stanisława wobec ojca. W tym okresie król i książę Kazimierz, najwyraźniej już od dawna pogodzeni, wspólnie korespondowali z młodym podróżnikiem pokazując sobie nawzajem jego listy i własne odpowiedzi. Wynikało z nich, że inaczej odpowiadał on stryjowi (ze spokojem i rozsądkiem), a inaczej ojcu (ze zdenerwowaniem i zacięciem). Monarcha apelował do bratanka o tonowanie nastrojów, prosząc, aby nie traktował każdej uwagi ojca jako dążenia do pełnego podporządkowania potomka. Książę, negując ojcowskie zalecenia, wchodził – zdaniem stryja, w pełną emocji polemikę, która pogarszała sytuację ze względu na dzielący korespondentów dystans. Król starał się wpłynąć na bratanka odwołując się do własnych doświadczeń z okresu młodości. Z cechującym ją przekonaniem o wyższości własnych racji, gorącym pragnieniem ich udowodnienia oraz obawą, że brak silnego zaznaczenia niezgody oznaczać będzie upokarzające poddanie. Na dowód najlepszych chęci brata, król zdradzał, że wołał on ochłonąć po przeczytaniu listu syna niż natychmiast wysłać mu gorzką w treści i tonie odpowiedź. Monarcha odwoływał się także do biblijnej przypowieści o synu marnotrawnym, zachęcając w ten sposób bratanka do ustąpienia przed zawsze wybaczącym ojcem.

Po kilkumiesięcznym pobycie w Paryżu książę Stanisław ruszył do Fontainebleau, a następnie na południe Francji – do Tuluzy⁶³. Kolejną przystanią stała się Szwajcaria i z tego okresu zachowany jest ostatni list króla do synowca – z 21 września 1774 r.⁶⁴ Dowiadujemy się z niego, że w okresie letnim książę zatrzymał się na dłuższy postój w Morges w kantonie Vaud w Szwajcarii, aby tam podziwiać lodowce. Pobyt ten Stanisławowi Augustowi wydał się za długi. Widać, że już wówczas klarowało się wyraźnie zainteresowanie młodego Poniatowskiego organizacją państw i panującym w nich porządkiem społecznym⁶⁵. Chwaląc bratanka, król przytaczał jego słowa

⁶¹ S. Poniatowski, *Pamiętniki synowca...*, s. 52.

⁶² Stanisław August do księcia Stanisława, 8 II 1774 r., Archives Nationales, fonds Poniatowski 340 AP I/2 (aneks, list nr 3).

⁶³ S. Poniatowski, *Pamiętniki synowca...*, s. 53.

⁶⁴ Stanisław August do księcia Stanisława, 21 IX 1774 r., Archives Nationales, fonds Poniatowski 340 AP I/2, (aneks, list nr 4).

⁶⁵ O poglądach królewskiego bratanka na położenie, ustrój i sytuację społeczną Polski – zob. D. Rolnik, *Między Wschodem a Zachodem. Wizja Rzeczypospolitej w myśli Stanisława Poniatowskiego, bratanka królewskiego i podskarbiego*

z niezachowanego listu, charakteryzujące styl rządów w Helwecji. Zdaniem księcia Stanisława, każdy rząd, który nie dążył do prawdziwego pożytku swych poddanych, musiał pozostać zakładnikiem „małostek”. Choć nie wiemy, o jakie małostki chodzi, zwraca uwagę czytelnika pochwała utylitarne go charakteru rządów wyrażona wprost przez synowca i dobrze przyjęta przez króla⁶⁶. Po niej władca przeszedł do skorygowania pewnych poglądów bratanka. Ten uważał każdego mężczyznę przechodzącego na służbę wojskową poza własnym krajem za „zabójcę”, dlatego Stanisław August, zdawkowo chwając jego surowe i uczciwe zasady myślenia, podjął z taką oceną polemikę. Tłumaczył, że w krajach, które cieszą się długim pokojem, lub takich, które nie są potęgą militarną, obywatele nie mają innej możliwości poznania z bliska rzemiosła wojennego. Wyrażał przekonanie, że znajomość teorii militarnych, zaczerpnięta z lektur, jest nieporównywalna z praktyką na polu bitwy. Przykładu dostarczali tu konfederaci barscy oraz Turcy – jedni i drudzy pokonani przez profesjonalną rosyjską armię podczas właśnie zakończonej wojny. Za błędnym kwalifikowaniem „zabójców” przemawiały nadto warunki życia w zubożałych rodzinach wielodzietnych. Przykładu dostarczały tu Chiny, gdzie dzieci, których rodzice nie byli w stanie utrzymać, zgodnie z prawem zabijano na najwcześniejszym etapie życia. Na tym tle Szwajcaria, oddająca „drugich synów” na służbę wojskową w armiach cudzoziemskich, wybierała bardziej humanitarny sposób radzenia sobie z trudną sytuacją ekonomiczną zubożałych rodzin. Sam król przez wiele lat korzystał w Gabinecie z usług szwajcarskiego sekretarza Maurycego Glayre’a. Jego kariera na dworze Stanisława Augusta, choć nieprzywołana w liście, stanowiła najbardziej dobitny przykład waloru emigracji syna zubożałej szlachty szwajcarskiej⁶⁷. Jeśli zaś idzie o zagraniczną służbę wojskową, Stanisław August poniekąd bronił tradycji rodzinnej Poniatowskich i Czartoryskich, gdzie służenie w obcych armiach od dawna było traktowane jako niezbędne do zdobycia wojskowych szlifów i doświadczenia, nieosiągalnych w bezbronnej i pacyfistycznie nastawionej Rzeczypospolitej; wymownie świadczyły o tym przykłady karier Stanisława Poniatowskiego u boku Karola XII oraz Augusta Czartoryskiego i Andrzeja Poniatowskiego w armii cesarskiej.

Król zamykał list dziękując bratankowi za słowa uznania wyrażone na końcu jego pisma. Możemy się domyślać, że chodziło o aprobatę dla postawy Stanisława Augusta na trwającym wciąż sejmie rozbiorowym, a fraza króla, iż „nigdy nie należy

wielkiego litewskiego, w: *Staropolski ogląd świata. Rzeczpospolita między okcydentalizmem a orientalizacją*, t. II: *Przestrzeń wyobrażeń*, red. F. Wolański, R. Kołodziej, Toruń 2009, s. 230–249.

⁶⁶ Pochwałę utylitaryzmu Stanisław Poniatowski wyraził także w swych wspomnieniach. Oceniał on w nich krytycznie państwo pruskie rządzone przez Fryderyka II: „Skończył jako *sui generis* męczennik swojej roli, roli twórcy pozornej chwały państwa, a rzeczywistej tyranii, która nikogo nie mogła uszczęśliwić. Był zbyt inteligentny, aby tego nie pojmować (...)”, S. Poniatowski, *Pamiętniki synowca...*, s. 65.

⁶⁷ Stanisław Poniatowski et Maurice Glayre. *Correspondance relative aux partages de la Pologne*, wyd. E. Mottaz, Paris 1897, s. VII–LI.

rezygnować z czynienia dobra, choćby najmniejszego”, wskazywałaby na starania monarchy uzyskania pozytywnych rozwiązań ustrojowych dla Polski na obradującym pod rosyjskimi bagnetami sejmie⁶⁸. W warunkach zrodzonych w dobie rozbioru władca postrzegał się jako człowieka nieszczęśliwego, ale motyw swego postępowania oceniał jako uczciwe i niepodlegające koniunkturalnym zmianom. Zauważenie i docenienie tych przymiotów przez bratanka rozczuliło króla, który, zwracając się do niego per „moje dziecko”, życzył mu podążania zawsze ścieżką honoru i uczciwości.

Po pobycie nad Lemanem książe Stanisław – ku rozczarowaniu stryja, ominął Turyn i udał się prosto do Rzymu. Stanisław August zapewne liczył na relację bratanka ze stolicy Piemontu, interesującej ze względu na słynną Akademię Królewską⁶⁹. Król jednak rozumiał pośpiech bratanka, któremu Rzym musiał wydawać się dużo bardziej pociągający⁷⁰. Z tego okresu w archiwum Poniatowskich nie zachował się już jednak żaden list. Do Polski książe Stanisław powrócił w 1775 r. Włochy okazały się tym najważniejszym miejscem z okresu młodości podróży, do którego wracał potem wielokrotnie i z którym ostatecznie związał się na stałe pod koniec życia.

ZASADY EDYTORSKIE

Poniżej publikuję w całości zachowane w Paryżu listy. Dokonałem modernizacji ortografii i interpunkcji języka francuskiego zgodnie z zasadami przyjętymi dla tego typu tekstów z XVIII w.⁷¹ Nieliczne dopiski, nadpiski i skreślenia obecne w listach zaznaczyłem w przypisach literowych. Ze względu na uszkodzenie fizyczne fragmentu listu nr 1 po złamaniu pieczęci, powstały niewielkie luki w tekście, braki te uzupełniłem w nawiasach kwadratowych. W listach obecne są podkreślenia słów uznanych przez króla za kluczowe oraz szczególne znaki graficzne (*) służące zaznaczeniu fragmentu tekstu przeznaczonego do przekazania szyfrem. Słowa z innych języków niż

⁶⁸ Trudno ocenić, czy mowa o całym dziele sejmu rozbiorowego, czy o konkretnym rozwiązaniu ustrojowym, por. W. Konopczyński, *Geneza i ustanowienie Rady Nieustającej*, Kraków-Warszawa 2014; idem, *Pierwszy rozbiór Polski*, Kraków-Warszawa 2010. O królewskiej filozofii „mniejszego zła”, Z. Zielińska, *Autoportret polityczny Stanisława Augusta 1764–1772*, w: *O prawie i jego dziejach księgi dwie. Studia ofiarowane Profesorowi Adamowi Lityńskiemu w czterdziestopięciolecie pracy naukowej i siedemdziesięciolecie urodzin*, red. M. Mikołajczyk et al., Białystok 2010, s. 575–588.

⁶⁹ Zainteresowanie Polaków Akademią Królewską w Turynie dobrze oddaje list Kazimierza Nestora Sapiehy do Stanisława Augusta z 1 XII 1773 r., opublikowany w aneksie do pracy K. Mrozowskiej, *Szkoła Rycerska Stanisława Augusta Poniatowskiego (1765–1794)*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1961, s. 229–231.

⁷⁰ O kręgu księcia Stanisława w Rzymie – zob. E. Manikowska, *Sztuka, ceremonia!, informacja, Studium wokół królewskich kolekcji Stanisława Augusta*, Warszawa 2007, s. 123–124. Monarcha orientował się w ofercie rzymskiego rynku starożytności przez swoich korespondentów, w tym bratanka, ibidem, s. 150–151. O niespełnionych marzeniach podróży władcy do Italii, A. Rottermund, *Polski „grand tour”, czyli problem królewskiej podróży do Italii*, „Wiek Oświecenia” 1999, t. XV, s. 135–147.

⁷¹ Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych: od XVI do połowy XIX wieku, red. K. Lepszy, Wrocław 1953. Szczegółowa instrukcja dla źródeł XVIII-wiecznych w języku francuskim: *Correspondance de Stanislas-Auguste avec Catherine II et ses plus proches collaborateurs (1764–1796)*, wyd. Z. Zielińska, tłum. wstępu i komentarzy K. Zaleska, Kraków 2015, s. XCIX–CVII.

francuski (polskiego, angielskiego i łaciny) zaznaczyłem kursywą. Nazwiska i nazwy miejscowości pozostawiłem zgodnie z oryginalnym zapisem fonetycznym świadczącym o wymowie (Danzic, Lytleton etc.). Listy nie posiadają paginacji.

Aneks

1. Stanisław August do księcia Stanisława, 25 XII 1771⁷²

Ce 25 décembre 1771

Mon cher neveu,

Votre lettre du 29 de novembre m'a fait grand plaisir, et par le sentiment qui l'a dicté, et par la manière dont il est rendu, et par les particularités que vous m'y apprenez. Réellement, ce dîner chez Burzynski⁷³ devait être fort intéressant. J'ai bien reconnu Mylord Lytleton⁷⁴ aux choses que vous m'en dites. Votre horreur pour la cause de ses chagrins augmente ma tendresse pour vous. Puisse ce vertueux sentiment filial ne s'affaiblir jamais en vous. Témoignez à Mylord Lytleton combien je suis flatté de sa constante bienveillance pour moi. Dites-lui que dans le temps, où il voulut entendre les récits et les sentiments d'un patriote de 22 ans, qui parlait avec l'ardeur de son âge, ce jeune homme alors ne croyait pas possible de se voir jamais réduit à des demi-rôles, à faire ce que les Anglais expriment si bien par le mot de *trimming*. Situation la plus contraire à la nature d'une âme active et généreuse, ^alorsqu'il en faut constamment soi-même amortir l'énergie ; situation dans laquelle on ne peut avoir des juges compétents que sur le lieu même de la scène, trop compliquée pour être seulement aperçue de loin.

Plus je pense au général Paoli⁷⁵, plus je respecte sa vertu et ses lumières, et plus je me persuade qu'il conviendrait (s'il était avec moi) qu'en politique, comme en médecine. Il est si peu de cas parfaitement semblables que la plus petite diversité de circonstances peut convertir en faute pour l'un, ce qui aura fait le plus grand mérite d'un autre.

⁷² In dorso ostatniej strony listu adresat: „À Monsieur le prince Stanislas Poniatowski, lieutenant-colonel des gardes à cheval du roi de Pologne à Londres”.

⁷³ Tadeusz Burzyński (1730–1773), kasztelan smoleński, współpracownik Stanisława Augusta, poseł nadzwyczajny króla i Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie w latach 1769–1773.

⁷⁴ George Lyttelton (1709–1773), pisarz i polityk, znajomy Stanisława Augusta z czasu podróży do Anglii w 1754 r.

^{a-a} Nadpisano w miejsce skreślonego „dont”.

⁷⁵ Pasquale Paoli (1725–1807), generał, przywódca powstania narodowego na Korsyce przeciwko Republice Genui z 1755 r., później przebywał na wygnaniu w Wielkiej Brytanii.

Je m'étonne que vous ne m'ayez encore rien dit de Mylord Mansfield⁷⁶ depuis que vous êtes en Angleterre. Je suis sûr pourtant que Burzynski et ma belle-sœur⁷⁷ vous auront légués à lui.

Mandez-moi l'état présent de son crédit, et à la cour, et dans la nation. Dites-moi quel homme est ce secrétaire que Burzynski a laissé à Londres. Je sais qu'il s'appelle Bukaty⁷⁸, mais je ne le connais pas personnellement. Burzynski l'a-t-il laissé loger et pourvu d'argent convenablement, et croyez-vous qu'il saura me rendre quelque service à Londres et qu'il apprendra bientôt le français ou l'anglais ?

Donnez-moi aussi des nouvelles ^bde^b la famille des Yorkes⁷⁹, du docteur Warburton⁸⁰, qui est évêque, mais je ne sais pas d'où, du vieux lord [Che]sterfield⁸¹, du poète Cambridge⁸², s'il est vi[van]t ; mandez-moi vos sociétés, vos con[ne]xions, vos propres remarques, surtout depuis que l'hiver vous aura déjà rendu témoin de cette scène parlementaire que vous devez étudier ; ^cbien entendu que vous mettrez tout cela dans plusieurs lettres successives.^c

**Cyframi mi odpisz na moje pytania, które są znaczone*, tegoż sposobu zażyć w każdej rzeczy, która warta sekretu, pamiętając, że i tam, gdzie jesteście, i wszędzie prawie listy otwierają.*

Je vous suis très obligé pour le présent que votre père⁸³ m'a fait de votre part. On peut dire avec vérité que c'est une chose terriblement belle. Mais mandez-moi l'auteur de ce tableau du Christ et toute l'histoire de l'acquisition que vous en avez faites.

J'embrasse Lynd⁸⁴ et je salue Hennekin⁸⁵ cordialement et les remercie de leurs lettres de la même date que la vôtre. C'est comme si j'écrivais à Lynd en vous écrivant.

^dMa plaie est presque^{ti}entièrement guérie. Je compte sortir dans peu de jours.^d

⁷⁶ William Murray, lord Mansfield (1705–1793), wybitny szkocki prawnik, sędzia, polityk i mówca, stryj Davida Murray'a, lorda Stormont (1727–1796), przyjaciela i współpracownika Stanisława Augusta.

⁷⁷ Teresa Herula Poniatowska z Kinskych (1740–1806), żona księcia generała Andrzeja Poniatowskiego (1734–1773), młodszego brata Stanisława Augusta, matka księcia Józefa (1763–1813).

⁷⁸ Franciszek Bukaty (1747–1797), ówczesnie zastępca, a w kolejnych latach następcą Tadeusza Burzyńskiego na polskiej placówce dyplomatycznej w Londynie w randze chargé d'affaires, a potem rezydenta.

^{b-b} Skreślenie nieczytelne.

⁷⁹ Yorkowie, rodzina, z którą Stanisław August zaprzyjaźnił się podczas pobytu w Anglii. Jej najważniejszym przedstawicielem był Charles York (1722–1770).

⁸⁰ William Warburton (1698–1779), biskup Gloucester, krytyk literacki.

⁸¹ Philip Dormer Stanhope, lord Chesterfield (1694–1773), dyplomata i działacz polityczny, znajomy poznany przez Stanisława Augusta w czasie podróży do Anglii w 1754 r.

⁸² Richard Owen Cambridge (1717–1802), poeta.

^{c-c} Dopisek z boku z prawej strony.

⁸³ Kazimierz Poniatowski (1721–1800), najstarszy brat Stanisława Augusta, podkomorzy wielki koronny i starosta spiski, ojciec ks. Stanisława.

⁸⁴ John Lind (1737–1781), adwokat i działacz polityczny, pierwszy dyrektor nauk Szkoły Rycerskiej w Warszawie, wychowawca księcia Stanisława i preceptor podczas jego podróży do Anglii, następnie nieoficjalny agent Stanisława Augusta w Anglii.

⁸⁵ Hennekin, postać niezidentyfikowana.

^{d-d} Dopisek z boku z lewej strony.

II. Stanisław August do ks. Stanisława, 27 IV 1773 r.⁸⁶

Ce 27 avril 1773

Mon cher neveu,

Malgré votre jeunesse, vous avez montré déjà une sagesse qui me fait penser que je fais bien de vous écrire à vous-même sur une matière bien délicate et sur laquelle assurément vous ne vous attendez pas à recevoir une lettre de ma part. Voici de quoi il s'agit.

Je viens de donner le bâton de grand général au palatin de Cracovie Rzewuski⁸⁷ et le petit bâton à Branicki⁸⁸. Votre père se croit blessé par la promotion de Branicki et porte son ressentiment jusqu'à vouloir se défaire de toutes ses charges et à vous ^aengager^a même à quitter mon service pour n'y plus rentrer.

Il a vivement saisi cette dernière idée, surtout à cause que j'ai donné le généralat d'artillerie de Lituanie après Branicki au jeune Sapieha⁸⁹, son neveu, lequel, depuis un an, était colonel de l'artillerie de Lituanie et, par là, premier officier de ce corps.

Je vous dirai en peu de mots qu'au mois de ^bdécembre^b de 1771, lorsque votre père m'a demandé la starostie de Szadow, il m'a dit alors qu'il se désistait de sa prétention au généralat. C'est alors que je l'ai promis à Branicki qui, pendant tout mon règne, est pourtant le seul qui a pris sur lui de combattre mes ennemis, de s'exposer à une mort honteuse, à laquelle il était condamné d'avance par les confédérés, s'il avait eu le malheur de tomber entre leurs mains et, finalement, qui a risqué tout pour aller servir l'État et moi en France. Il était donc juste que je m'acquitte envers lui. J'ai offert à diverses reprises, et encore à présent, à votre père, la place de castellan de Cracovie, toujours accompagnée du transport de la charge de grand chambellan et du régiment pour vous. Il a constamment refusé la castellanie, mais il n'a rejeté l'idée des cessions en votre faveur qu'à présent, croyant que la promotion de Sapieha lui en imposait l'obligation. C'est de quoi je ne conviens pas. La naissance et l'âge sont égaux entre Sapieha et vous. Plus votre qualité de mon neveu vous approche de mon cœur, plus il convient de donner par un exemple semblable la preuve au public qu'il n'y a pas de préférence uniquement fondée sur la proximité du sang.

Mon cher neveu, ne soyez pas étonné que je vous écrive tout ceci. Je le fais, parce que je vous aime et vous estime déjà beaucoup ; parce que je vois que, dans les pensées

⁸⁶ In dorso adresat: „À Monsieur le prince Stanislas Poniatowski, par Londres à Cambridge”.

⁸⁷ Wacław Rzewuski (1706–1779), hetman wielki koronny, wojewoda krakowski.

⁸⁸ Franciszek Ksawery Branicki (1730–1819), przyjaciel i współpracownik Stanisława Augusta (do 1774 r.), hetman polny, dowodził wojskiem królewskim w czasie konfederacji barskiej, wysłany na nieoficjalną, poufną misję do Paryża w 1772 r.

^{a-a} Nadpisano w miejsce skreślonego słowa, które jest nieczytelne.

⁸⁹ Kazimierz Nestor Sapieha (1757–1798), siostrzeniec Branickiego, pułkownik, a następnie generał artylerii litewskiej.

^{b-b} Nadpisano w miejsce skreślonego: „novembre”.

et démarches ultérieures de votre père, votre propre avis et sentiment ‘influeront’ beaucoup et parce que ce me serait un chagrin très sensible et capital de plus, si je vous voyais éloigné de moi pour toujours. La tendresse que je vous ai témoigné, celle que vous me portez, me donnent le droit de penser qu’au moins ce malheur ne sera pas ajouté à tous ceux qui remplissent déjà ma vie de tant d’amertume. Je sais tout ce que vous devez à votre père et suis bien éloigné de vouloir y donner atteinte, m[ais] votre bon cœur me paraît si pénétré d’attachement pour moi et votre esprit me paraît si raisonnable, que j’ose espérer que vous saurez concilier vos devoirs et que vous m’aidez à calmer votre père, trop ému à présent. Car, enfin, il aurait beau faire, mon amitié et mes secours le chercheront et le trouveront toujours, telle part qu’il aille, et tel parti qu’il prenne.

J’attends votre réponse et vous embrasse mille fois. Je suis bien aise que vous ayez dans Lynd un ami capable de vous donner un conseil.

^dSi votre père ne vous écrit pas sur tout ceci, alors tout cela tomberait heureusement tout seul.^d

III. Stanisław August do ks. Stanisława, 8 II 1774 r.

Ce 8 février 1774

Mon cher neveu,

Votre père m’a montré votre lettre du 12 janvier, ainsi que la réponse qu’il y fait aujourd’hui. Je ne puis que vous confirmer, ce qu’il vous mande sur ce que j’ai été surpris de la différente impression que paraissent vous avoir faites ma lettre du 7 décembre et celle de votre père de la même, ou à peu près de la même date, mais qui contenaient presque les mêmes choses. J’ai vu avec plaisir dans votre réponse à moi le calme de votre esprit et son acquiescement à ma façon de penser, comme je vous l’ai marqué le 4 du courant, au lieu que dans ce que vous écrivez à votre père, je vois une inquiétude et une espèce de roideur qui n’a pu que me peiner, d’autant plus que c’est de vous à votre père.

Guérissez-vous une bonne fois de cette idée qui paraît s’être trop emparée de vous, comme si on voulait vous dominer servilement. Et la seconde chose que je vous recommande, c’est de ne pas discuter si strictement, et avec tant de détails chaque mot des lettres que votre père vous écrit. Il est certain, comme il vous le dit très bien, que des explications minutieuses sur des matières de sentiment à 500 lieues, au lieu de rapprocher, aigrissent ordinairement.

Je sais bien (car j’ai passé par là) que quand on est jeune, et qu’on croit avoir raison, on pense qu’on ne saurait mettre trop en évidence ses arguments pour ramener ses supérieurs à son avis, et qu’il faut faire acte de diligence et de résistance dès le

^{c-c} Końcówkę z formą w czasie przyszłym nadpisano w miejsce skreślonej formy dla czasu teraźniejszego „influent”.

^{d-d} Dopisek z boku po lewej stronie.

premier moment d'une dispute, pour que le silence ne soit pas pris pour soumission, et qu'on ne s'en prévale pas contre vous dans la suite. Croyez-moi qu'en général on ne gagne rien à cette espèce de précaution. Je pourrais étendre ceci beaucoup et vous envoyer une dissertation au lieu d'une lettre, mais je ferai beaucoup mieux de me borner à vous faire observer que vous avez moins besoin que personne au monde de prendre des dettes et de mettre des sauvegardes avec votre père, puisqu'il n'y a peut-être jamais eu de père qui ait plus chéri et surtout plus considéré son fils que lui. La manière même dont il vous répond aujourd'hui vous le prouve, et vous en seriez encore plus convaincu, si vous aviez pu être témoin, comme moi, de ce que, malgré le vif déplaisir que lui a donné votre lettre du 12 janvier au moment qu'il l'a reçue, il s'est pourtant imposé à lui-même la loi de ne pas vous répondre sur-le-champ, pour ne pas vous faire une réponse aigre. J'en ai été attendri.

En un mot comme en mille, tranquillisez-vous l'esprit et comptez sur ma parole que ^{a-a}vous vous trouverez nullement^a aussi gêné, aussi malheureux que vous le craignez à votre retour. Je vous prédis même plus : c'est que vous serez moins misanthrope que vous ne le supposez peut-être vous-même. Plusieurs circonstances, étrangères à vous, et qui ont déjà changées et qui changeront encore, augmentaient en vous ce penchant. Vous auriez beau vouloir vous y livrer, vous ne résisterez pas à la tendresse de ceux qui vous aiment comme votre père et moi, et que vous ne voudrez pas affliger.

Je vous sais rempli de cette maxime : *Amicus Cesar, sed magis amica veritas*. Elle est belle et bonne, gardez-là, mais ajoutez-y que l'homme le plus âgé, le plus consommé par le raisonnement et l'expérience, peut avoir tort quelquefois contre son cadet, lors même qu'il se croit le plus sûr de son fait et qu'à plus forte raison, cela doit arriver plus souvent du jeune au vieux, et que si même il arrivait, qu'en effet, dans une dispute entre un père et un fils, le dernier eût la raison de son côté, jamais le fils qui cédera ne sera taxé de lâcheté. Vous sentez bien que quand je dis jamais, je parle d'un père tel que le vôtre, vis-à-vis duquel certains cas majeurs (qui seuls pourraient justifier la résistance absolue d'un fils) ne peuvent pas même être supposés.

Adieu pour aujourd'hui.

^{a-a} Pominięcie pierwszego członu negacji stosowane często w mowie w XVIII w. Poprawnie: „Vous ne vous trouvez nullement”.

IV. Stanisław August do ks. Stanisława, 21 IX 1774 r.

Ce 21 septembre 1774

J'accuse par celle-ci la vôtre du 17 août. J'adresse la mienne à Rome, puisque dans votre dernière à votre père vous lui dites que c'est déjà là qu'il faut vous écrire.

Vous trouverez ci-joints vos 2000 ducats dans une lettre de change de Blanc⁹⁰ sur le banquier Joseph Cioja⁹¹. Cette fois, je n'ai pas pris le chemin de Danzic, parce que plusieurs inconvénients, trop longs à rapporter ici, m'en ont détournés ; mais, pour que vous n'en éprouviez aucun, je me suis chargé cette fois des frais du change. Accusez-moi la réception de cette lettre, aussitôt que l'argent vous aura été payé.

J'en viens à présent à ce que vous nous écrivez. Charmé de vous savoir de retour sain et sauf des glaciers, je ne le suis pas moins de vous savoir en train de marche, car je vous avoue que cette halte de Morges m'a paru longue.

J'ai cru que vous iriez premièrement à Turin et, par cette raison, je vous ai envoyé dans ma dernière du 13 d'août une lettre au roi de Sardaigne⁹². Mais enfin, si même vous passiez à côté de Turin (quoique j'y aurais regret), je m'en consolerais, en pensant que vous êtes à Rome. La scène est grande et intéressante en tout sens.

Je goûte fort ce mot de votre lettre « Tout gouvernement qui n'est pas fondé sur l'utilité réelle du peuple, sera toujours, je crois, l'esclave de petitessees semblables ». Le passage qui suit et où vous nommez « assassin tout homme qui va servir comme soldat dans un pays qui n'est pas le sien, sans renoncer à tout ce qu'il a dans le sien » prouve les principes honnêtes et sévères dont vous êtes imbu. Mais je ne conviendrais pas que cette doctrine soit vraie. Premièrement, quand on est d'un pays dans lequel, par une longue paix ou par nullité de puissance militaire, les citoyens n'ont pas le moyen d'apprendre la guerre, il est indispensable qu'il y ait de ces citoyens qui la fassent^{a-} ailleurs pour l'apprendre ; car on a beau lire, on ne la sait que quand on la fait et tous les jours le rôle de volontaire devient plus difficile. On n'en souffre presque plus dans aucune armée. Il faut donc servir dehors. Nos confédérés de Bar et les Turcs n'étaient assurément pas tous des poltrons, mais ils étaient des ignorants et voilà pourquoi ils ont été presque toujours battus.

En second lieu, considérez la nature de la Suisse. N'est-elle pas, à peu près, comme la Chine, dont on dit que la population y surpasse réellement les moyens de subsistance ? À la Chine les parents ont et exercent fréquemment, par cause de pauvreté, l'horrible droit de l'infanticide. Le Suisse pauvre dit à son fils : « Va-t'en servir en France, en Hollande, en Espagne, etc. etc., car je n'ai pas de quoi te nourrir.

⁹⁰ Pierre Blanc (1742–1797), bankier warszawski.

⁹¹ Joseph Cioja (Giuseppe Cioja lub Cioia), bankier rzymski.

⁹² Wiktor Amadeusz III (1726–1796), król Sardynii.

^{a-} Skreślono: „pour”.

Je ne veux pas que tu voles, et il n'y a plus de place dans les manufactures du pays, ni dans les ateliers de ses artisans ». Dites-moi vous, lequel des deux pères fait mieux, le Chinois ou le Suisse ? Vous me direz, c'est donc la faute du gouvernement, de ce qu'il ne s'évertue pas assez à imaginer, à trouver de l'emploi à tous ses sujets. Cela peut être vrai jusqu'à un certain point, mais au-delà de ce point cela ne sera, et, peut être déjà, cela n'est plus vrai. D'ailleurs, le local physique des Suisses n'est pas comme celui des Hollandais par exemple qui, pour ainsi dire, se sont faits un pays à eux, de toute l'étendue des mers.

Je ne crois nullement devoir vous cacher le plaisir que m'a fait le dernier article de votre lettre. C'est une consolation très réelle pour un homme malheureux, mais intègre, de voir les motifs honnêtes et constants de toute sa conduite bien aperçus et appréciés par l'âme honnête et pure d'une [*sic*, un] autre, et surtout quand cet autre a d'ailleurs tant de titres à mon affection. Mon cher neveu, vous m'avez attendri, je vous remercie. Veuillez Dieu vous bénir ! En vous maintenant surtout dans le sentier de l'honneur et de la probité où vous marchez. Oui, mon enfant, ^bil ne faut jamais désespérer de faire le bien, du moins quelque bien. Cela est vrai. Tenons-nous à cette maxime, coûte que coûte.

Embrassez Barker.^{b 93}

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archives Nationales de France, Pierrefitte-sur-Seine, Fonds Poniatowski 340 AP (archives privées) I/2 ; I/3.
Archiwum Główne Akt Dawnych, Zbiór Popielów 328

Źródła drukowane

Correspondance de Stanislas-Auguste avec Catherine II et ses plus proches collaborateurs (1764–1796), wyd. Z. Zielińska, tłum. wstępu i komentarzy K. Zaleska, Kraków 2015.

Correspondance du roi Stanislas-Auguste et de Luigi Malabaila di Canale (1765–1773), wyd. J. Bajer, Warszawa 2020.

Correspondance inédite du roi Stanislas-Auguste Poniatowski et de Madame Geoffrin (1764–1777), wyd. Ch. de Mouÿ, Paris 1875.

Korespondencja polityczna Stanisława Augusta: Augustyn Deboli 1782, oprac. E. Zielińska, A. Danilczyk, Warszawa 2017.

Korespondencja polityczna Stanisława Augusta: Wiedeń (1791–1792), oprac. M. Jasupovic, współpraca A. Danilczyk, t. 2, Warszawa 2016.

Korzeniowski J., *Notices biographiques du prince Stanislas Poniatowski*, „Revue d'Histoire Diplomatique” 1895, t. IX, nr 4.

Pamiętniki króla Stanisława Augusta. Antologia, red. M. Dębowski, przeł. W. Brzozowski, Warszawa 2013.

Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców, oprac. W. Zawadzki, t. II, Warszawa 1963.

Poniatowski S., *Pamiętniki synowca Stanisława Augusta*, przeł. J. Łojek, Warszawa 1979.

Stanislas Poniatowski et Maurice Glayre. Correspondance relative aux partages de la Pologne, wyd. E. Mottaz, Paris 1897.

Stanislas-Auguste, *Mémoires*, wyd. A. Grześkowiak-Krwawicz, D. Triaire, Paris 2012.

^{b-b} Dopisano z boku z lewej strony.

⁹³ Robert Barker (1735–1796), profesor z Cambridge, przybył z księciem Stanisławem z Anglii do Polski w 1773 r. Następnie zapewne towarzyszył mu w podróży na południe Europy.

Stanisław August i ks. Józef Poniatowski w świetle własnej korespondencji, wyd. B. Dembiński, Archiwum Naukowe, dział 1, t. II, z. 1, Lwów 1904.

Stanisława księcia Poniatowskiego *Diariusz podróży w roku 1784 w kraje niemieckie przedsięwziętej*, wyd. J. Wijaczka, Kielce 2002.

Opracowania

Bajer J., *Dzieje archiwum księcia Ksawerego Saskiego – historycznego dziedzictwa Francji, Polski i Niemiec*, „Studia Źródłoznawcze” 2020, t. LVIII.

– *Le Grand Tour du dernier élu de Pologne. Chez Madame Geoffrin (1753–1754)*, „Studia Europaea Gnesnensia” 2012, nr 6.

– *Przez Turyn do Wiednia. Korespondencja Stanisława Augusta z hrabią Canale*, w: „Skłócony naród, król niepewny, szlachta dzika”? Polska stanisławowska w świetle najnowszych badań, red. P. Ugniewski, Warszawa 2020.

Bańkowski P., *Archiwum Stanisława Augusta*, Warszawa 1958.

Bender A., *Księżę Stanisław Poniatowski – koneser oraz kolekcjoner dzieł sztuki starożytnej*, „Muzealnictwo” 2020, R. 61.

Biliński P., Zielińska Z., *Emanuel Rostworowski – droga na historiograficzny Olimp*, w: *W kręgu badaczy dziejów politycznych XVIII wieku. Józef Feldman – Emanuel Rostworowski – Jerzy Michalski*, red. Z. Zielińska, W. Kriegseisen, Warszawa 2010.

Brandys M., *Nieznany księżę Poniatowski*, Warszawa 1970.

Budzińska E., „Pamiętnik polityczny i podróży nieznanego autora” czyli druga podróż do Włoch księcia Stanisława Poniatowskiego, „Biuletyn Historii Sztuki” 1977, R. 39, nr 3.

Busiri Vici A., *I Poniatowski e Roma*, Firenze 1971.

Butterwick R., *Stanisław August a kultura angielska*, Warszawa 2000.

Fabre J., *Stanislas-Auguste Poniatowski et l'Europe des Lumières. Étude de cosmopolitisme*, Paris 1952; wydanie polskie: *Stanisław August Poniatowski i Europa wieku światła*, t. I–II, tłum. J.M. Kłoczowski, red. naukowa P. Skowroński, Warszawa 2022.

Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych: od XVI do połowy XIX wieku, red. K. Lepszy, Wrocław 1953.

Jobert A., *Komisja Edukacji Narodowej w Polsce (1773–1794). Jej dzieło wychowania obywatelskiego*, przeł. M. Chamcówna, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979.

Kodzick J., *Pobyt w Herrnhut – poza ceremoniałem. Z pamiętnika księcia Stanisława Poniatowskiego (1754–1833)*, „Biuletyn Polskiej Misji Historycznej” 2013, nr 8.

Konopczyński W., *Geneza i ustanowienie Rady Nieustającej*, Kraków–Warszawa 2014.

– *Polska a Anglia w XVIII w.*, w: idem, *Dzieje parlamentaryzmu angielskiego. Wybór pism*, Kraków–Warszawa 2017.

– *Pierwszy rozbiór Polski*, Kraków–Warszawa 2010.

Księżę Stanisław Poniatowski i Włochy, seria „Sztuka Europy Wschodniej”, t. XII, red. A. Bender, J. Malinowski, Warszawa–Toruń–Roma 2024.

Kulecki M., *Publiczne czy prywatne? Burzliwe losy spuścizny archiwalnej po królu Stanisławie Augustcie*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 2008–2009, t. XV–XVI.

Libiszowska Z., *Misja polska w Londynie w latach 1769–1795*, Łódź 1966.

– *Życie polskie w Londynie w XVIII wieku*, Warszawa 1972.

Łojek J., *Paryskie archiwum książąt Poniatowskich (cz. I i II)*, „Przegląd Humanistyczny” 1976, t. XX, nr 1/2 (124/125).

– *Paryskie archiwum książąt Poniatowskich: suplement*, „Przegląd Humanistyczny”, 1977, t. XXI, nr 6 (141).

– *W poszukiwaniu zaginionej części archiwum Stanisława Augusta*, „Przegląd Humanistyczny” 1979, t. XXIII, nr 11/12 (170/171).

Manikowska E., *Sztuka, ceremoniał, informacja. Studium wokół królewskich kolekcji Stanisława Augusta*, Warszawa 2007.

Michalski J., *Dwie misje księcia Stanisława*, w: *Studia historyczne z XVIII i XIX wieku*, t. II, red. naukowa W. Kriegseisen, Z. Zielińska, Warszawa 2007.

– *Początki opozycyjnej działalności Franciszka Ksawerego Branickiego*, w: *Studia i szkice historyczne z XVIII i XIX wieku*, oprac. red. Z. Zielińska, Kraków 2020.

– *Poniatowski Stanisław, Polski Słownik Biograficzny*, t. XXVII, Kraków 1982.

– *Stanisław August Poniatowski*, Warszawa 2009.

Mrozowska K., *Szkoła Rycerska Stanisława Augusta Poniatowskiego (1765–1794)*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1961.

Nawrot D., *Działania dyplomacji polskiej w Wiedniu w latach 1788–1792*, Katowice 1999.

Nieć J., *Młodość ostatniego elekta. Stanisław August Poniatowski 1732–1764*, Kraków 1935.

- Poniatowski S., *Établissement du cens général*, Rome 1818.
- *O ustanowieniu czynszu powszechnego*, Warszawa 1819.
 - *Observations d'un Polonais sur le résumé de l'histoire de la Pologne par Monsieur Thiessé, envoyées aux rédacteurs de la Revue Encyclopédique*, Florence 1830.
- Poser N.S., *Lord Mansfield: Justice in the Age of Reason*, London 2013.
- Rolnik D., *Między Wschodem a Zachodem. Wizja Rzeczypospolitej w myśli Stanisława Poniatowskiego, bratanka królewskiego i podskarbiego wielkiego litewskiego*, w: *Staropolski ogląd świata. Rzeczpospolita między okcydentalizmem a orientalizacją*, t. 2, *Przestrzeń wyobrażeń*, red. F. Wolański, R. Kołodziej, Toruń 2009.
- Rostworowski E., *Edukacja ostatniego króla*, w: *Popioły i korzenie. Szkice historyczne i rodzinne*, Kraków 1985.
- *Ostatni król Rzeczypospolitej. Geneza i upadek Konstytucji 3 Maja*, Warszawa 1966.
- Rostworowski E., Michalski J., *O dwóch niezwykłych artykułach Jerzego Łojka*, „Przegląd Historyczny”, 1975, 66/4.
- Rottermund A., *Polski „grand tour”, czyli problem królewskiej podróży do Italii*, „Wiek Oświecenia”, 1999, t. XV.
- Siemion I. Z., *O podróży rekonesansowej księcia Stanisława Poniatowskiego. Przyczynek do historii polsko-niemieckich kontaktów naukowych*, „Analecta. Studia i materiały z dziejów nauki” 1993, R. 2, z. 2.
- Sołtys A., *Opat z San Michel. Grand Tour prymasa Poniatowskiego i jego kolekcje*, Warszawa 2008.
- Wijaczka J., *Franconia as seen by prince Stanisław Poniatowski in 1784*, „Acta Poloniae Historica” 2004, 90.
- *Gospodarczy aspekt podróży księcia Stanisława Poniatowskiego po krajach niemieckich w 1784 roku*, w: *Stosunki polsko-niemieckie w XVI–XVIII wieku. Materiały konferencji naukowej*, Kielce-Szydłowiec, 19–21 października 2000, Kielce 2002.
- Zielińska Z., *Autoportret polityczny Stanisława Augusta 1764–1772*, w: *O prawie i jego dziejach księgi dwie. Studia ofiarowane Profesorowi Adamowi Lityńskiemu w czterdziestopięciolecie pracy naukowej i siedemdziesięciolecie urodzin*, red. M. Mikołajczyk et al., Białystok 2010.
- *Królewska imaginacja? Obawy przed nowym rozbiorem w korespondencji Stanisława Augusta z Augustynem Debolim z lat 1780–1787*, w: *Pierwszy rozbiór Polski w świetle najnowszych badań*, red. J. Bajer, J. Kordel, Warszawa 2023.
 - „O sukcesyi tronu w Polsce” 1787–1790, Warszawa 1991.
 - *Polska w okowach „systemu północnego” 1763–1766*, Kraków 2012.
 - *Poniatowski Kazimierz*, *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXVII, Wrocław 1983.
 - *Poniatowski Michał*, *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXVII, Wrocław 1983.
- Żywirska M., *Ostatnie lata życia króla Stanisława Augusta*, Warszawa 1978.